



Sygn. akt I CSK 382/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T.K.

przeciwko K.K.

o zachówek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1) uchyła zaskarżony wyrok w punkcie I. 1) w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 czerwca 2013 r. przez oddalenie powództwa w zakresie odsetek od kwoty 141 855, 75 (sto czterdzieści jeden tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć i 75/100) zł za okres od dnia 16 czerwca 2013 r. do dnia 27 października 2016 r. i w tym zakresie oddała apelację pozwanej;**
- 2) oddała skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;**
- 3) koszty postępowania kasacyjnego znosi wzajemnie między stronami.**

UZASADNIENIE

Powódka T.K. wystąpiła z powództwem o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej K.K. kwoty 227 250 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia otwarcia spadku do dnia zapłaty i kosztami procesu tytułem zachowku ze spadku po matce – K.K. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że należny powódce zachówek pokrywają darowizny, jakie otrzymała od spadkodawczyni.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanej na rzecz powódki zachówek w kwocie 178 587,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach sporu.

Sąd ustalił, że strony są córkami zmarłej K.K. i nabyły spadek po niej w udziałach po 1/2 części każda. W chwili śmierci matka stron nie miała żadnego majątku; jego składniki rozdysponowała za życia. Rozporządzenie objęło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. L. w W. o wartości 320 443 zł, które spadkodawczyni darowała w dniu 2 kwietnia 2002 r. pozwanej K.K. Do majątku spadkodawczyni należał też udział 2/3 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy S. w W. (pozostałe udziały w tym prawie przypadały w częściach równych stronom jako spadek po ojcu). Wartość całego prawa do tego lokalu wynosiła 393 906 zł.

W dniu 14 maja 2008 r. K.K. podarowała wnukowi M.P. - synowi pozwanej - swój udział w prawie do lokalu przy ulicy S., swój udział przekazała mu też pozwana. W dniu 17 czerwca 2008 r. umowa darowizny została rozwiązana przez strony i spadkobierczyni oraz jej dwie córki dokonały działu spadku po ojcu, przyznając prawo spółdzielcze do tego lokalu w całości K.K., bez spłaty na rzecz pozwanej oraz za spłatą w wysokości 83 000 zł na rzecz powódki. Następnie spadkodawczyni darowała uzyskane prawo do lokalu wnukowi M.P., który przejął zobowiązanie swej babki do uiszczenia uzgodnionej spłaty na rzecz powódki.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy ustalił wartość spadku w celu określenia wysokości należnego powódce zachowku. Na podstawie art. 993 i 994

k.c. zaliczył do spadku przedmiot darowizny z dnia 2 kwietnia 2002 r., tj. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. L. w W. oraz przedmiot darowizny dokonanej na rzecz syna pozwanej M.P. w dniu 17 czerwca 2008 r., tj. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. B. 27 w W.. Wartość przedmiotów darowizny, zgodnie z treścią art. 995 § 1 k.c., oszacował według ich stanu z chwili dokonania darowizn i cen z chwili ustalenia zachowku na łączną kwotę 714 349 zł. O tej podstawy obliczył wysokość zachowku należnego powódce, stanowiącego po myśli art. 991 § 1 k.c. połowę wartości jej udziału spadkowego, tj. kwotę 178 587,25 zł.

Sąd Okręgowy uznał za nieudowodnione wskazywane przez pozwaną darowizny spadkodawczyni na rzecz powódki, a konkretnie darowiznę pieniężną z przeznaczeniem na wykup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. S. w W., darowiznę samochodu marki Polonez oraz darowiznę kwoty pieniężnej z przeznaczeniem na zakup 1/3 udziałów w aptece przy [...]. w W.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. uznając, że roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero z chwilą, w której pozwana mogła uczynić zadość roszczeniu powódki bez zbędnej zwłoki, a więc od dnia doręczenia jej odpisu pozwu w dniu 22 maja 2011 r.

Sąd Apelacyjny w (...), który rozpoznał sprawę na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 28 października 2016 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo co do kwoty 36 731,50 zł z odsetkami oraz co do odsetek od pozostałej kwoty 141 855,75 zł za okres od 22 maja 2011 r. do 27 października 2016 r., zmienił też rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W pozostałym zakresie oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a także sposób ustalenia substratu zachowku, jako odpowiadającego wartości dwu darowizn dokonanych przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej oraz na rzecz jej syna. Uiszczenie przez M.P. kwoty 83 000 zł tytułem spłaty na rzecz powódki uznał za niepodlegające rozliczeniu w sprawie o zachówek, ponieważ stanowiło wykonanie umowy o dział spadku po ojcu stron; skutkiem tej umowy było nabycie

przez spadkodawczynię w całości praw do mieszkania przy ul. B., co umożliwiło jej darowanie wnukowi pełnych praw do tego lokalu.

Zgadzając się z przyjętymi w wyroku zasadami obliczeniem pełnej wysokości zachowku powódki, Sąd odwoławczy wyjaśnił, że w wypadku, kiedy uprawniony jest jednocześnie spadkobiercą, a powołanie do spadku nie pokrywa nawet jego uprawnienia z tytułu zachowku, przysługuje mu roszczenie do pozostałych spadkobierców o zapłatę sumy pieniężnej, potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.). Kiedy jednak domaga się zapłaty od obdarowanego musi wykazać, że mimo powołania do spadku nie uzyskał należnego mu zachowku, z powodu dokonanej przez spadkodawcę darowizny podlegającej zaliczeniu do spadku zgodnie z przepisami art. 993 i 994 k.c. i że wzbogacenie będące skutkiem darowizny istnieje w chwili wystąpienia z żądaniem zapłaty.

Zdaniem Sądu odwoławczego powódka wykazała te okoliczności. Należy pozwanej zachówek pokryła darowizna prawa do lokalu przy ul. L. 4 w W., dokonana przez spadkodawczynię. Jego wartość wynosiła 320 443 zł. Zgodnie jednak z art. 999 k.c., powódka mogła żądać od pozwanej takiej kwoty, która odjęta od wartości otrzymanej przez pozwaną darowizny pozwoli pozwanej na zachowanie należnego jej zachowku. Skoro należy pozwanej zachówek wynosi 178 587,25 zł, odpowiedzialność pozwanej z tytułu zachowku na rzecz powódki ogranicza się do kwoty 141 855,75 zł. W związku z tym Sąd Apelacyjny obniżył zasądzoną na rzecz powódki kwotę do tej wysokości.

Ponadto Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że ustalenie wartości spadku w celu obliczenia zachowku według cen z chwili orzekania o roszczeniu zachowkowym uzasadnia naliczenie odsetek za opóźnienie dopiero od dnia wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej przez Sąd kwoty stało się wymagalne. Za chwilę, w której nastąpiła wymagalność, Sąd uznał dzień wydania wyroku w postępowaniu apelacyjnym, tj. 28 października 2016 r.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła powódka, zaskarżając go w części zmieniającej w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji

oddalił jej powództwo co do odsetek ustawowych od kwoty 141 855,75 zł za okres od dnia 22 maja 2011 r. do dnia 2015 r. oraz odsetek za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz w części orzekającej o kosztach za obie instancje. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 455 k.c. w zw. z art. 991 k.c., art. 995 § 2 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. polegającą na ustaleniu, że roszczenie o zapłatę odsetek stało się wymagalne dopiero z chwilą wyrokowania w sprawie, podczas gdy odsetki te powinny zostać zasądzone od daty doręczenia pozwu. We wnioskach domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku we wskazanej części i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji pozwanej w zakresie zaskarżenia przez nią odsetek ustawowych od kwoty 141 855,75 zł za okres od dnia 22 maja 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r do dnia zapłaty. Skarżąca wniosła także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za całość postępowania przeprowadzonego w sprawie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania od powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jedynym zarzutem, jaki sformułowała skarżąca jest zarzut błędnej wykładni przepisów określających zasady obliczania zachowku, skutków opóźnienia w zapłacie oraz ogólne reguły wymagalności roszczeń. Skarżąca sprzeciwia się prawidłowości poglądu przyjętego przez Sąd Apelacyjny, że wierzytelność z tytułu zachowku staje się wymagalna z chwilą jej zasądzenia w wyroku, przytaczając argumenty prawne wspierające odmienne stanowisko, zgodnie z którym jako wierzytelność wynikająca ze zobowiązania o nieoznaczonym terminie spełnienia świadczenia, staje się wymagalna po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do spełnienia tego świadczenia, a wyrok zasądający zachówek nie ma charakteru orzeczenia konstytutywnego, lecz deklaratywny.

Zapłaty skarżącej opiera się na przekonujących podstawach, które wielokrotnie były wskazywane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Klarowny wywód z przeglądem orzecznictwa i wskazaniem źródeł rozbieżności w określeniu

terminu początkowego zasądzenia odsetek zawiera uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 22 czerwca 2016 r. (III CSK 279/15, nie publ.). Wskazano w nim, i pogląd ten podziela skład orzekający w niniejszej sprawie, że roszczenie z tytułu zachowku, przysługujące - zgodnie z art. 991 § 2 k.c. - uprawnionemu, który nie otrzymał należnego mu zachowku ani w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, ani w postaci powołania do spadku, ani też w postaci zapisu, jest roszczeniem o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Dług z tytułu zachowku jest więc od początku długiem pieniężnym. Opóźnienie się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia na podstawie art. 481 § 1 k.c., chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepisy normujące zachówek nie określają terminu wymagalności roszczenia o jego zapłatę; termin ten nie wynika również z właściwości zobowiązania, wobec czego świadczenie z tego tytułu powinno zostać spełnione - zgodnie z art. 455 k.c. - niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (por. wyroki z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, nie publ., z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ., z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 209/13, nie publ. z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ. i z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ.). Tym samym stan opóźnienia się dłużnika z zaspokojeniem uzasadnionego roszczenia zachowkowego praktycznie zawsze następuje przed określeniem przez sąd wysokości jego obowiązku w wyroku.

Linia orzecznicza odbiegająca od poglądu, że stan opóźnienia powstaje po stronie zobowiązanego z chwilą bezskutecznego upływu terminu potrzebnego do spełnienia świadczenia po wezwaniu i łącząca go z wydaniem wyroku z reguły wiązała się z okolicznościami danej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, nie publ.). Argumentacja wspierająca takie stanowisko nawiązywała do zasady prawnej przyjętej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84 (OSNCP 1985/10/147), zgodnie z którą obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu. Procesy inflacyjne powodujące w latach 90-tych XX w. znaczną różnicę wartości

świadczeń ocenianych w warunkach istniejących w chwili ich powstania oraz w chwili wyrokowania o ich wysokości, w zestawieniu z obowiązującymi od 1989 r. wysokimi stopami odsetek ustawowych, które pełniły funkcję waloryzacyjną, spowodowały, że bezwzględne stosowanie art. 481 § 1 k.c. w dotychczasowy sposób wywoływało trudne do akceptacji ze względów słusznościach podwójne waloryzowanie świadczeń i skłoniło sądy do poszukiwania w drodze wykładni rozwiązania, które łagodziłoby te konsekwencje. Taką drogą stało się zasądzanie odsetek dopiero od chwili wydania wyroku oznaczającego aktualną wartość świadczenia, tak, by odsetki realizowały zadania waloryzacyjne jedynie na przyszłość. Przyznanie odsetek od świadczenia ustalonego według cen z chwili orzekania za czas poprzedzający tę chwilę uznawano za prowadzące do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 60/96, nie publ., z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 352/02, M. Prawn. 2006, nr 2, s. 91, z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, nie publ., z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNCZD 2009, nr D, poz. 106, z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, nie publ. i z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 701/12, nie publ.). Pogląd ten utrwalił się w orzecznictwie i nadal bywa powoływany, czego przykładem jest zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego. Wraz z uspokojeniem się procesów inflacyjnych wysokość odsetek ustawowych uległa jednak obniżeniu, pozbawiając je stopniowo właściwości waloryzacyjnych i przywracając pierwotną funkcję odszkodowawczą. Od dnia 1 stycznia 2016 r. wysokość odsetek za opóźnienie wynosi 7% w stosunku rocznym (obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych, M.P. z 2016 r., poz. 47), wcześniej było to 5%, co pozwala uznać je za świadczenie wynagradzające wierzycielowi skutki opóźnienia w otrzymaniu świadczenia pieniężnego i motywujące dłużnika do spełnienia tego świadczenia w terminie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, nie publ., z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 275/12, nie publ. i z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 701/12, nie publ. i z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ.). W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego

powrócono do pierwotnego stanowiska, że odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku biegą od chwili wezwania dłużnika do zapłaty, w związku z czym stan opóźnienia może nastąpić przed dniem wyrokowania, zachowując jednak pewną elastyczność przejawiająca się w zwróceniu uwagi, że niewskazany jest automatyzm orzekania, lecz stan opóźnienia należy określać z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ. i z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ.). W okresie między powstaniem stanu wymagalności roszczenia o zachówek, a chwilą orzekania o tym roszczeniu ceny decydujące o rozmiarze świadczenia mogą wzrosnąć, mogą być stabilne, a nawet obniżyć się. Sama waloryzacja świadczenia pieniężnego dokonywana przez sąd w ramach ustalania wysokości roszczenia o zachówek, według cen obowiązujących w chwili wyrokowania, nie kompensuje zwykle wszystkich skutków niezaspokojenia tego roszczenia we właściwym czasie. Wszystkie te argumenty, dostrzegane nie tylko w polskim systemie prawnym, ale także w innych państwach Unii Europejskiej, uzasadniają przyjęcie rozwiązania pośredniego, zgodnie z którym termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia i powinien z tego tytułu świadczyć wierzycielowi stosowne odsetki, powinien być oceniany indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, w tym także obiektywnego stanu wiedzy zobowiązanego o okolicznościach niezbędnych do oceny zasadności i wysokości, w jakiej dochodzone świadczenie jest należne. Tego rodzaju korekta okresu, za który wierzyciel uzyska odsetki w polskim prawie cywilnym znajduje uzasadnienie w treści art. 5 k.c.

W realiach rozpatrywanej sprawy - w której obrona pozwanej oparta była na szeregu argumentów subiektywnie przekonujących ją o braku podstaw do świadczenia powódce zachowku, mających pewne zaczepienie w faktach - okoliczności pozwalające na rzetelną ocenę zasadności roszczenia powódki o zachówek ziściły się z chwilą wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Sąd ten zweryfikował zaznania świadków, skryształizowała się uznana za udowodnioną podstawa faktyczna roszczenia, a zwłaszcza słabości dowodowe okoliczności, które służyć miały wykazaniu, że powódka otrzymała od spadkodawczyni za życia

świadczenia zaspokajające jej zachówek. Pozwana korzystała z fachowej pomocy prawnej, co umożliwiało dokonanie krytycznej analizy podstaw prawnych obrony i szans podważenia wydanego rozstrzygnięcia. Przyjmując, że uzyskanie informacji o treści orzeczenia zaktualizowało obowiązek niezwłocznego świadczenia - świadczenie pozwanej powinno nastąpić w dniu następnym po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, a od kolejnego dnia przysługiwały już powódce odsetki za opóźnienie.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁶ Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odsetek, których niezasadnie odmówiono powódce i w tym zakresie oddalił apelację pozwanej. Dalej idące żądania zawarte w skardze kasacyjnej podlegały oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Nie było także podstaw do korygowania orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego, gdyż odsetki nie miały znaczącego wpływu na ich wysokość.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynikało z postanowień art. 100 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

r.g.